

Sygn. akt I ACa 274/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Miastkowska

Sędziowie: SSA Anna Cesarz

SSA Jacek Pasikowski (spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. i J. B.**

przeciwko **Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 22 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1232/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. solidarnie na rzecz M. B. (...) kwotę 2.700 (dwa siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **nakazuje ściągnąć od Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Łodzi kwotę 1.460,23 (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt 23/100) złotych tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.**

Sygn. akt I ACa 274/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie z powództwa J. B. i M. B., przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G., o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, pozbawił w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, w dniu 7 stycznia 2004 roku w sprawie o sygnaturze akt I Nc 1639/03, sprostowany postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2004 roku, zaopatrzonej w klauzulę wykonalności przeciwko J. B. na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku, z dnia 4 stycznia 2004 roku oraz zaopatrzonej w klauzulę wykonalności przeciwko M. B. na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 23 stycznia 2008 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I Co

506/07, oraz zasądził od pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. na rzecz powodów J. B. i M. B. kwotę 7.928,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, z których w szczególności wynikało, że w dniu 1 marca 2002 roku pomiędzy L. C. (1) a Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową im. F. S. z siedzibą w G. została zawarta umowa pożyczki na kwotę 75.000 złotych. Zabezpieczeniem powyższego zobowiązania było poręczenie udzielone przez powoda J. B. oraz L. C. (2), a także hipoteka ustanowiona na nieruchomości położonej w P., przy ul. (...). W dniu 10 kwietnia 2002 roku Sąd Rejonowy w Radomsku dokonał wpisu w dziale IV księgi wieczystej wymienionej nieruchomości, hipoteki zwykłej w kwocie 75.000 złotych, celem zabezpieczenia wraz z odsetkami stosownie do umowy z 1 marca 2002 roku. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 7 stycznia 2004 roku, Sąd Okręgowy w Gdańsku nakazał L. C. (1), L. C. (2) oraz J. B., aby zapłacili solidarnie na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G., kwotę 86.218,81 złpłtych wraz z odsetkami umownymi w wysokości 40% w stosunku rocznym od dnia 25 listopada 2003 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.478,30 złpłtych tytułem kosztów procesu. Nakaz ten został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 4 sierpnia 2004 roku. Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego, na wniosek wierzyciela Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. zostało wszczęte przeciwko J. B. postępowanie egzekucyjne – najpierw przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Opocznie, który następnie przekazał sprawę do dalszego prowadzenia komornikowi sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Radomsku.

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2008 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku nadał nakazowi zapłaty z dnia 7 stycznia 2004 roku klauzulę wykonalności przeciwko małżonce dłużnika J. M. B., a w oparciu o powyższy tytuł wykonawczy komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Radomsku wszczął postępowanie egzekucyjne także przeciwko powódce M. B..

Postępowanie egzekucyjne do chwili obecnej prowadzone było przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Radomsku. W toku powyższego postępowania dokonano sprzedaży nieruchomości obciążonej hipoteką, położonej w P. przy ul. (...), będącej własnością pożyczkobiorcy L. C. (1) i jego żony. Postanowieniem z dnia 25 maja 2007 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w Radomsku przysądził własność powyższej nieruchomości na rzecz nabywcy licytacyjnego.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 15 czerwca 2007 roku, w ramach nadzoru Sądu nad egzekucją w przedmiocie planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości ustalono, iż wierzytelność pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. zaliczona do kategorii piątej wynosi 135.082,19 złotych, przy czym zaspokojeniu z kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości podlega kwota 104.997,21 złotych, a w pozostałej części wierzytelność pozostaje niezaspokojona. W toku prowadzonej przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Radomsku egzekucji dokonano także sprzedaży udziału wynoszącego 35/144 części we współwłasności nieruchomości gruntowej, położonej w P. przy ul. (...), stanowiącej własność L. C. (1). Zgodnie z planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji z dnia 18 sierpnia 2009 roku na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. wypłacona została kwota 2.258,40 złotych. Egzekucja została skierowana także do świadczenia rentowego pobieranego przez powoda J. B.. Z tego tytułu w okresie od dnia 13 marca 2007 roku do 14 stycznia 2013 roku została przekazana na rzecz pozwanego wierzyciela kwota 44.757,48 złotych.

Jak wskazał Sąd Okręgowy w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Radomsku wyegzekwowano łącznie od wszystkich dłużników w okresie od dnia 13 marca 2007 roku do dnia 23 września 2014 roku kwotę 214.219,27 złotych, z czego kwotę 171.254,29 złotych przekazano wierzycielowi, zaliczając na poczet odsetek kwotę 121.173,46 złotych. W ocenie prowadzącego egzekucję komornika, aktualna na dzień 26 listopada 2014 roku zaległość wynosiła: w zakresie należności głównej – 41.303,79 złotych, odsetek od dnia 24 listopada 2014 roku – 110.908,18 złotych, opłaty egzekucyjnej – 22.831,80 złotych.

Wydając powyższy wyrok Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki, opisane w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., uzasadniające żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty,

wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Gdańsku. Sąd podzielił argumentację powodów, iż w toku prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Radomsku, zostało już całkowicie spłacone zadłużenie. W toku powyższego postępowania egzekucyjnego, łącznie od wszystkich dłużników wyegzekwowano kwotę 214.219,27 zł, z czego kwotę 171.254,29 zł przekazano wierzycielowi, zaliczając na poczet odsetek kwotę 121.173,46 zł. Sąd podzielił argumentację strony powodowej, iż w toku postępowania egzekucyjnego doszło do błędnego rozliczenia kwoty przyznanej pozwanemu wierzycielowi w ramach planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości położonej w P., przy ul. (...). Rozliczenie powyższe powinno zostać dokonane zgodnie z przepisami art. 1025 § 3 k.p.c. i art. 1026 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie przysądzenia własności zlicytowanej nieruchomości, to jest 25 maja 2007 r. W ówczesnym stanie prawnym art. 1025 § 3 k.p.c. stanowił bowiem, że w równym stopniu z należnością główną ulegają zaspokojeniu odsetki i koszty postępowania, jednakże z pierwszeństwa równego z należnościami czwartej, piątej i ósmej kategorii korzystają odsetki tylko za ostatnie dwa lata przed przysądzeniem własności, a koszty postępowania w wysokości nie przekraczającej dziesiątej części kapitału. Pozostałe odsetki i koszty zaspokajają się w kategorii dziesiątej. To samo dotyczy świadczeń należnych dożywnikowi. Z kolei zgodnie z art. 1026 § 2 k.p.c. wydzieloną sumę zalicza się przede wszystkim na koszty postępowania, następnie na odsetki, a w końcu na sumę dłużną. W świetle powyższych regulacji przyznana pozwanemu wierzycielowi w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości, kwota 104.997,21 zł winna zostać zaliczona w sposób następujący:

1. kwota 1.478,30 złotych – na koszty postępowania sądowego stwierdzone tytułem wykonawczym,
2. kwota 17.865,41 złotych – na odsetki ustawowe za ostatnie dwa lata przed przysądzeniem własności, tj. za okres od dnia 24 maja 2005 roku do dnia 24 maja 2007 roku, obliczone od zabezpieczonej hipoteką kwoty pożyczki – 75.000 złotych,
3. kwota 85.653,50 złotych – na należność główną wskazaną w tytule wykonawczym.

Przy przyjęciu powyższego rozliczenia, do spłaty pozostała wówczas jedynie kwota 563,31 złotych z tytułu należności głównej oraz kwota 44.876,71 złotych z tytułu odsetek umownych w wysokości 40% w stosunku rocznym - obliczona od zabezpieczonej hipoteką kwoty pożyczki 75.000 złotych, za okres od dnia 25 listopada 2003 roku do dnia 23 maja 2005 roku. Pozwany jako wierzyciel dokonał jednakże niewłaściwego rozliczenia kwoty uzyskanej z egzekucji obciążonej hipoteką nieruchomości. Nieprawidłowość w powyższym rozliczeniu wynika przede wszystkim z faktu, że dokonano zaliczenia przyznanej w ramach podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości kwoty na poczet odsetek umownych, co nie mogło być uznane za działanie prawidłowe. Sąd wskazał, iż przyznanie pozwanemu wierzycielowi powyższej kwoty w ramach egzekucji z nieruchomości, jako podlegającej zaspokojeniu w kategorii piątej wynikało z faktu zabezpieczenia objętej tytułem wykonawczym wierzytelności hipoteką zwykłą w kwocie 75.000 złotych. Zgodnie z dokonany przez Sąd Rejonowy w Radomsku wpisem w dziale IV księgi wieczystej, hipoteka ta została ustanowiona celem zabezpieczenia wraz z odsetkami, udzielonej L. C. (1) pożyczki, stosownie do umowy z dnia 1 marca 2002 roku. Z przyznanej wierzycielowi kwoty 104.997,21 złotych nie mogła zostać zaspokojona w pierwszej kolejności kwota odsetek umownych, jak to uczynił pozwany wierzyciel. W ocenie Sądu I instancji dokonanie rozliczenia kwoty 104.997,21 zł w sposób wskazany przez stronę powodową w żadnej mierze nie stanowi podważenia prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Radomsku, w przedmiocie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości oraz w przedmiocie przysądzenia własności nieruchomości. W postanowieniu tym Sąd Rejonowy ustalił jedynie ogólną kwotę przyznaną wierzycielowi, bez wskazywania na poczet jakich należności, głównych czy ubocznych i w jakim zakresie ma być zaliczona. Brak było także podstaw do podważenia prawidłowości rozliczenia przedstawionego przez powodów z uwagi na to, że zabezpieczeniem objętej tytułem wykonawczym wierzytelności była hipoteka zwykła, w kwocie 75.000 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. obrazę art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez jego zastosowanie i pozbawienie w całości wykonalności, tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Gdańsku

dnia 7 stycznia 2004 roku, sprostowanego postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2004 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko J. B. postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 sierpnia 2004 roku oraz zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko M. B., na mocy postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 23 stycznia 2008 roku, w sytuacji gdy wierzytelności pozwanej została w części spłacona i oczywistym jest, że w tej części nie jest możliwe pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego,

2. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodą ocenę dowodów, a w konsekwencji pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Gdańsku dnia 7 stycznia 2004 roku sprostowanego postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2004 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko J. B. postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 sierpnia 2004 r. oraz zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko M. B., na mocy postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 23 stycznia 2008 r. mimo, iż żądanie pozwu Powodów należało uznać za nieudowodnione, albowiem swoje wyliczenia oparli na błędnych - zarówno pod kątem matematycznym jak i logicznym - przesłankach,

3. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez wyprowadzenie wniosków w postaci spłaty roszczenia Pozwanej w całości, mimo iż nie wynikają one z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w konsekwencji pozbawienie w całości wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Gdańsku dnia 7 stycznia 2004 roku, sprostowanego postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2004 roku, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko J. B. postanowieniem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 sierpnia 2004 roku oraz zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko M. B. na mocy postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 23 stycznia 2008 roku w sytuacji gdy Sąd orzekający ustalił, iż po przyznaniu Pozwanej w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości kwoty 104.997,21 złotych powodowie byli zobowiązani do spłaty na rzecz pozwanej kwoty 563,31 złotych należności głównej i kwoty 44.876,71 złotych odsetek umownych w wysokości 40 % rocznie i jednocześnie nie przeprowadził żadnego dowodu, z którego wynikałoby że należności te zostały spłacone,

4. obrazę art. 1025 § 3 k.p.c. w związku z art. 1026 § 2 k.p.c. polegającą na przyjęciu, że przedmiotowe przepisy wiążą pozwaną przy zaliczaniu wpłat przyznanych w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości i jednoczesnym stwierdzeniu, że art. 1025 § 3 k.p.c. w związku z art. 1026 § 2 k.p.c. nie wiążą Sądu, który plan podziału ustala,

5. obrazę art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 365 § 1 k.p.c. polegającą na dokonaniu w sposób dowolny, sprzeczny z treścią prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Radomsku wydanego w dniu 15 czerwca 2007 roku rozliczenia kwoty uzyskanej w planie podziału przez pozwaną.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości z uwagi na nieudowodnienie roszczenia, a także niedopuszczalność pozbawiania wykonalności tytułu wykonawczego w części, w której wierzytelność pozwanej została spłacona, oraz zasądzenie od powodów na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, a w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I instancję.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Skarżący podnosi zarzuty dotyczące wadliwego ustalenia stanu faktycznego, a zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do ich treści, bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny

Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom powołanego wyżej przepisu. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPIUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096).

W szczególności postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów oraz że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Takiej argumentacji powód jednak w apelacji nie przedstawia.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. apelujący utożsamia w istocie z przyjęciem przez Sąd I instancji, że przyznana wierzycielowi w toku egzekucji z nieruchomości kwota 104.997,21 złotych winna zostać zaliczona w zakresie kwoty 1.478,30 złotych na koszty postępowania, w zakresie kwoty 17.865,41 złotych na odsetki ustawowe i w zakresie kwoty 85.653,50 złotych na należność główną. Zdaniem apelującego skoro strony ustaliły odsetki umowne w wysokości 40% w stosunku rocznym to odsetki w tej wysokości winny zostać zaspokojone z kwoty uzyskanej z egzekucji nieruchomości.

Problematyka zabezpieczenia hipoteką zwykłą, a taką dysponował skarżący w odniesieniu do nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), odsetek oraz kosztów postępowania, w stanie prawnym sprzed 20 lutego 2011 roku, budziła wiele sporów zarówno w doktrynie jak i judykaturze. Podstawowym źródłem kontrowersji była redakcja art. 69 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (j.t Dz. U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361), zgodnie z którym w granicach przewidzianych w odrębnych przepisach hipoteka zabezpiecza także roszczenia o odsetki nieprzedawnione oraz o przyznane koszty postępowania. Powołany przepis interpretowano w powiązaniu z art. 1025 § 3 zd. 2-3 k.p.c., według którego z pierwszeństwa równego z należnościami zabezpieczonymi hipoteką korzystają odsetki tylko za dwa lata przed przysądzeniem własności a koszty postępowania w wysokości nieprzekraczającej dziesiątej części kapitału. Pozostałe odsetki i koszty zaspokajają się w kategorii dziesiątej. W doktrynie i orzecnictwie zarysowały się dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym poglądem, hipoteka zwykła zabezpieczała całość roszczeń o nieprzedawnione odsetki i przyznane koszty postępowania a odesłanie, które przewiduje art. 69 cytowanej ustawy, jest w rzeczywistości odesłaniem „pustym”, ponieważ przepisy odrębne nie normują granic zabezpieczenia hipotecznego. Zatem przepis art. 1025 § 3 zd. 2-3 k.p.c. reguluje nie tyle zakres zabezpieczenia, ile kolejność zaspokojenia należności ubocznych w sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Zwolennicy drugiego poglądu uznają, że przepisy art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 1025 § 3 zd. 2 k.p.c. określają granice zabezpieczenia hipoteką zwykłą roszczeń o należności uboczne. Hipoteką taką zabezpieczone są tylko roszczenia o odsetki za dwa lata przed przysądzeniem własności oraz koszty postępowania w wysokości nieprzekraczającej dziesiątej części kapitału. Powyższa wykładnia pozwala na nadanie sensu normatywnego odesłaniu, jakie zamieszczono w art. 69 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Za drugim poglądem opowiedział się w kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy (T. Czech, Przegląd Sądowy nr 11/12/ 2010) i ten pogląd podziela Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszej sprawie.

Jak wynika z wpisu hipoteki zwykłej w księdze wieczystej nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), wpis ten nie określał wysokości należności odsetkowych (k. 47v.). W doktrynie uznawano, że dla zadziałania zabezpieczającej funkcji hipoteki nie jest konieczną przesłanką wpisanie odsetek w księdze (T. Czech, Przegląd Sądowy nr 11/ 12/

2010). Jednak orzecznictwo Sądu Najwyższego zajęło inne stanowisko. I tak w uchwale z dnia 16 września 1986 roku, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Wpis do księgi wieczystej hipoteki zwykłej, która zabezpiecza kredyt udzielony przez bank spółdzielni mieszkaniowej na finansowanie jednorodzinne budownictwa mieszkaniowego, wymaga określenia odsetek od tego kredytu” (III CZP 52/86, OSNC 1987/10/149), zaś w wyroku z dnia 24 listopada 1998 roku, wskazał, że: „Zabezpieczenie hipoteczne nie obejmuje odsetek kapitałowych” (I CKN 864/98, OSNC 1999/6/111). W uzasadnieniu tego wyroku sąd dookreślił, że odsetki kapitałowe „są w istocie wierzytelnością (dochodem wierzyciela) i muszą być wyraźnie wymienione we wpisie, gdyż zwiększają sumę wyznaczającą granicę odpowiedzialności dłużnika hipotecznego”. Pogląd ten potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 marca 2003 roku, III CKN 1026/00 (LEX nr 78898), wskazując w jego uzasadnieniu, że „obowiązek określenia wysokości odsetek wynika z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, zatem wierzytelność pieniężna ma być wyrażona w oznaczonej sumie pieniężnej (III CKN 1026/00, LEX nr 78898). Sąd Najwyższy stanowczo wyraził pogląd prawny, wedle którego z porównania art. 69 i 104 ustawy o księgach wieczystych i hipotece można wywieść wniosek, że zabezpieczone hipoteką zwykłą odsetki i koszty postępowania zwiększają zakres odpowiedzialności właściciela nieruchomości ponad kwotę do której wpisano hipotekę. Z regulacji tych wynika, że zabezpieczeniu hipoteką zwykłą podlega: roszczenie o nieprzedawnione odsetki ustawowe za opóźnienie nieobjęte wpisem, oraz roszczenie o nieprzedawnione odsetki kapitałowe (umowne), o ile były wpisane do księgi wieczystej, za ostatnie dwa lata przed przysądzeniem własności. Dlatego też odsetki umowne (kapitałowe), jeżeli mają korzystać z zabezpieczenia hipoteką zwykłą, powinny być wpisane do księgi wieczystej. Jeżeli nie zostały ujawnione, wówczas nie są objęte zabezpieczeniem i nie korzystają z przyznanego odsetkom w art. 1025 § 3 k.p.c. pierwszeństwa zaspokojenia na równi z kapitałem. Z kolei odsetki ustawowe (za opóźnienie) za okres dwóch lat przed przysądzeniem własności podlegają zabezpieczeniu hipoteką zwykłą bez potrzeby dokonywania wpisu do księgi wieczystej. Już z powyższych uwag wynika, że hipoteka zwykła zabezpiecza roszczenie o odsetki kapitałowe, jeżeli zostały wpisane do księgi wieczystej. Stanowisko to Sąd Najwyższy podtrzymał również w uchwale z dnia 20 maja 2005 roku, w której stwierdził: „(...) w judykaturze Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, że odsetki zwykle muszą być wyraźnie wyrażone gdyż zwiększają one sumę wyznaczającą granicę odpowiedzialności dłużnika hipotecznego” (III CZP 24/05, OSNC 2006/4/60). Można zatem postawić tezę, że aktualna linia orzecnicza Sądu Najwyższego nie pozostawia wątpliwości, iż oprocentowanie objęte jest hipoteką tylko wówczas, gdy zostało ujawnione w księdze wieczystej. Z analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego można wysnuć wniosek, iż za ujawnianiem odsetek kapitałowych w księdze wieczystej ma przemawiać potrzeba ochrony bezpieczeństwa obrotu i wypełnienie postulatu jawności praw rzeczowych. Tym samym nie może budzić wątpliwości, że z kwoty uzyskanej z egzekucji nieruchomości wierzyciel na poczet odsetek za ostatnie dwa lata mógł zaliczyć jedynie kwotę 17.865,41 złotych jako sumę odsetek ustawowych za ten okres. Tym samym kwota 85.653,50 złotych winna zostać zaliczona na poczet należności głównej. Pamiętać należy, że zapis art. 1025 § 3 k.p.c. w odniesieniu do wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie, uzasadnia przyznanie dłużnikowi, poza powoływaniem się na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości, także uprawnienie do powoływania się na ograniczenie odpowiedzialności co do odsetek za ostatnie dwa lata przed przysądzeniem własności nieruchomości i ich wysokości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 listopada 2005 r., I ACa 725/04, OSAB 2005/4/32). Postanowienie Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 15 czerwca 2007 roku (k.18-19) mocą którego dokonano podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości nie określa jakie konkretnie należności wierzyciela ma zaspokoi przyznana kwota 104.997,21 złotych, ale obowiązkiem wierzyciela było dokonanie podziału zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 1025 § 3 k.p.c. Wskazane wyżej rozstrzygnięcie nie obejmuje bowiem tego rozliczenia, a tym samym nie jest objęte dyspozycją art. 365 § 1 k.p.c. Bezspornie bowiem wierzyciel zaliczając uzyskaną kwotę przede wszystkim na należności odsetkowe działał wbrew wskazanej regulacji i na niekorzyść powodów.

Celem dokonania rozliczenia zgodnie z regułami określonymi w art. 1025 § 3 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w roku 2007 Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłego zakresu rachunkowości, a wydanej w sprawie opinii pozwany nie wniósł zastrzeżeń na co wskazuje pismo procesowe z dnia 5 stycznia 2016 roku, a także treść apelacji. Biegły w swej opinii potwierdził, że dokonana w dniu 15 czerwca 2007 roku na rzecz wierzyciela wypłata kwoty 104.997,21 złotych z tytułu egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości doprowadziła do wygaśnięcia należności głównej (k. 149), a tym samym do spłaty przez dłużników pozostały jedynie należności odsetkowe.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie może budzić wątpliwości, że ustawa z dnia 7 lipca 2005 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316), która weszła w życie z dniem 19 lutego 2006 roku stworzyła granicę ustalania wysokości odsetek umownych. Dodany przez cytowaną ustawę do art. 359 k.c. § 2¹ określił bowiem, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnych nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne), a dodany § 2² wskazał, że jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Nawet zatem, jeśli kontrola postanowień umownych o wysokości odsetek oparta zostaje na słusznym założeniu, że chociaż w trakcie zawierania umowy nie obowiązywały przepisy ograniczające maksymalną stopę odsetkową, a przepis przejściowy (art. 5) cytowanej ustawy z dnia 7 lipca 2005 roku nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy, to treść art. 359 § 2¹ k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej sferze swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r. IV CSK 320/07, Lex nr 465901). Przed wejściem w życie kodeksowej regulacji odsetek maksymalnych, postanowienia umowne zastrzegające lichwiarskie odsetki uznawano za nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). W uzasadnieniu zmiany kodeksu cywilnego wprowadzającej odsetki maksymalne (druk Sejmowy z 22 czerwca 2004 r.) podkreślono, że „projektowane przepisy mają na celu ograniczenie stosowania w stosunkach cywilnoprawnych odsetek o znacznej wysokości.” Następnie wskazano, że: „(...) pozostawienie jedynie określenia odsetek ustawowych nie spełniło pokładanych oczekiwań, albowiem odsetki te mają inną, własną rolę do spełnienia; odnoszą się one tylko do zobowiązań, w których strony umowy nie ustaliły odsetek umownych. Granica odsetek ustawowych nie jest więc granicą odsetek maksymalnych. (...)”. Celem ustawy było bowiem wyeliminowanie z obrotu gospodarczego zjawiska zwanego popularnie "lichwą" polegającego na pobieraniu nadmiernych odsetek. W dacie wprowadzania powyższych zmian problemem społecznym były wysokie odsetki od kredytów i pożyczek, a więc odsetki wynikające z czynności prawnej. Z powyższego wynika, że już samo uzasadnienie projektu powyższej ustawy wykraczało poza literalne brzmienie art. 359 § 2¹ k.c. Pobieranie nadmiernie wysokich, wygórowanych procentów od kapitału jest bowiem zjawiskiem szkodliwym społecznie, gdyż prowadzi do powstania spirali zadłużenia, a w konsekwencji do zachwiania równowagi finansowej gospodarstwa domowego, czy przedsiębiorstwa dłużnika. Także judykatura wskazuje także, że: "art. 359 § 2² k.c. stanowi, że jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Zakaz przewidziany w tej regulacji dotyczy zastrzegania wszelkich postaci odsetek, zarówno tzw. kapitałowych, jak i odsetek za opóźnienie, za czym przemawia wykładnia funkcjonalna tego przepisu. Jego naruszenie oznacza sprzeczność czynności prawnej (postanowienia o odsetkach) z ustawą, ale nie powoduje nieważności czynności prawnej, ale takie ograniczenie jej skutków, że dłużnik zobowiązany jest do zapłaty odsetek maksymalnych" (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 grudnia 2014 roku I ACA 694/14). Imperatywny charakter tego uregulowania wynika również art. 359 § 2³ k.c., który stanowi, że postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych, także w razie dokonania wyboru prawa obcego, zaś w takim przypadku stosuje się przepisy ustawy. Podkreślenia wymaga, że art. 359 § 2² k.c. nie jest jedynym mechanizmem zwalczania odsetek nadmiernych. W zależności od okoliczności danej sprawy, można bowiem również powołać się na sprzeczność czynności prawnej (a przynajmniej jej części) z zasadami współżycia społecznego, nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), względnie domagać się waloryzacji świadczenia pieniężnego na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. (T. Dybowski, A. Pyrzyńska, [w:] System Prawa Prywatnego, t. 5, 2006, s. 255 i n., Nb 163 i n.).

Reasumując powyższe rozważania wskazać należy, że przepisy kodeksu cywilnego w okresie, w którym pozwany udzielił pożyczki z odsetkami umownymi w wysokości 40% w stosunku rocznym nie zawierały ograniczenia procentowego lub kwotowego odsetek maksymalnych (art. 359 k.c.). Dopiero od dnia 20 lutego 2006 roku, to jest od wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 2005 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316) wprowadzono ponownie do kodeksu cywilnego odsetki maksymalne, nie pozwalające na umowne określanie odsetek powyżej czterokrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku

rocznym. Początkowo część doktryny i orzecznictwa uważała, że w okresie, w którym nie było ustawowo określonych odsetek ustawowych, strony mogły je określać całkiem dowolnie, korzystając z zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Dominuje jednak stanowisko, z którym zgadza się skład orzekający w niniejszej sprawie, że odsetki, jako dochód od kapitału powinien być zgodny z funkcją, jaką pełnią odsetki, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, OSP 2001, nr 3, poz. 48). Zgodzić się wszakże należy z tą częścią orzecznictwa sądowego, które i w czasie nieobowiązania stosownych przepisów uważało, że korzystanie z prawa podmiotowego właściciela pieniędzy, jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń. Podzielić także należy stwierdzenie orzecznictwa, popierane przez doktrynę, że i przed wejściem w życie powołanej ustawy z 2005 roku postanowienia umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki okazały się nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną przez wspomniany art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 55). Stanowisko co do tego, że wyrażonemu pogładowi nie sprzeciwiał się art. 5 powołanej ustawy z 2005 r., który nakazywał stosować przepisy przywracające odsetki maksymalne do czynności prawnych dokonywanych po wejściu w życie tej ustawy, znalazło poparcie orzecznictwa komentowanego pozytywnie przez doktrynę, a mianowicie, że treść nowego art. 359 § 2¹ k.c. mogła stanowić przesłankę oceny dokonywaną w toku procesu, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej dla stron swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., IV CSK 320/07, Lex nr 465901). Jest przy tym zgodnie przyjmowane, że chodzi zarówno o odsetki będące wynagrodzeniem za wskazany w umowie okres korzystania z pożyczonych pieniędzy, jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia (zwłoki) w zwróceniu tych pieniędzy (teza drugą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04, Lex nr 180873). Czynność prawna zawierająca postanowienia sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jest nieważna w zakresie, w którym sprzeniewierza się tym zasadom (art. 58 § 2 i 3 k.c.). Nie stają się zatem nieważne w całości postanowienia umowy zastrzegające nadmierne odsetki, a jedynie co do nadwyżki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04).

Jak wskazano wyżej postanowienie Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 15 czerwca 2007 roku (k. 18-19) mocą, którego dokonano podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości nie określało wbrew art. 1025 § 3 k.c. jakie konkretnie należności wierzyciela ma zaspokoi przyznana kwota 104.997,21 złotych, ale obowiązkiem wierzyciela było dokonanie podziału zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 1025 § 3 k.p.c. czego wierzyciel nie uczynił, ale faktycznie w tej dacie została zaspokojona należność główna, czego pozwany jako profesjonalista winien mieć świadomość. Tym samym dalsze postępowanie egzekucyjne mogło dotyczyć wyłącznie należności odsetkowych i ewentualnie opłat komorniczych. Jak wynika zaświadczenia o dokonanych wpłatach (k. 72-74) w okresie od dnia 13 marca 2007 roku do dnia 23 września 2014 roku dłużnicy dokonali wpłat na kwotę 214.219,27 złotych z czego kwota 171.254,29 złotych została zaliczona przez organ egzekucyjny bezpośrednio na poczet wierzytelności. Z kolei w okresie od dnia 14 października 2014 roku do dnia 20 czerwca 2016 roku do depozytu sądowego w związku z prowadzoną egzekucją dłużnicy uiścili dodatkowo kwotę 28.019,74 złote (k. 230). Przy przyjęciu określonych w nakazie zapłaty odsetek umownych w wysokości 40% w skali roku od kwoty 86.218,81 złotych od dnia 25 listopada 2003 roku do dnia 15 czerwca 2007 roku suma tych odsetek wyniosła 122.643,30 złotych, a suma kwoty zobowiązania i powyższych odsetek 208.262,11 złotych. Dłużnicy na poczet zobowiązania wynikającego z nakazu zapłaty z dnia 7 stycznia 2004 roku uiścili łącznie 199.274,03 zł (=171.254,29 zł + 28.019,74 zł). Pamiętać jednak należy, że odsetki od kwoty 86.218,81 złotych potencjalnie mogły być naliczane w wysokości 40% w stosunku rocznym od dnia 25 listopada 2003 roku do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 2005 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych ustaw to jest do dnia 19 lutego 2006 roku (77.195,36 zł), a po tej dacie zastąpiły je odsetki maksymalne (od 20 lutego 2006 roku do 15 czerwca 2007 roku = 25.083,77 zł). Łącznie zatem odsetki od kwoty 86.218,81 złotych za okres od dnia 25 listopada 2003 roku do dnia 15 czerwca 2007 roku wyniosły 102.279,13 zł (=77.195,36 zł+ 25.083,77 zł),

a ich suma wraz z należnością główną 188.497,94 zł). Tym samym skoro dłużnicy strony pozwanej uiszcili łącznie 199.274,03 złotych zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym wygasło, co zaskarżonym wyrokiem stwierdził Sąd I instancji. Z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wynika, że konstytutywny skutek prawomocnego orzeczenia sądu uwzględniającego powództwo opozycyjne – dłużnik uzyskuje po wykazaniu, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane, dlatego zasadność powództwa w całości ocenia się według stanu rzeczy w chwili orzekania. Oparcie powództwa o dyspozycję art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania przez dłużnika, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane. Powództwo opozycyjne nie prowadzi jednak do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem, w związku z tym na podstawie tego przepisu nie jest dopuszczalna merytoryczna zmiana uprzednio wydanego orzeczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 czerwca 2013r. w sprawie VI ACa 1689/12, LEX nr 1362956).

Podstawą faktyczną niniejszego sporu jest w istocie niewłaściwe dokonanie przez Sąd Rejonowy w Radomsku planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), a w istocie nie zastosowanie do kwoty przypadającej wierzycielowi regulacji zawartej w art. 1025 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu. W literaturze przedmiotu wskazuje się bowiem jednoznacznie, że sumę jaka przypada każdemu z uczestników podziału, ustala się odpowiednio do rodzaju należności w trybie powyższego przepisu, a zatem jaka kwota przypada na należność główną, odsetki itd. (E. Wengerek "Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Tom II" Wydawnictwo Zrzeszenia Prawników Polskich, Warszawa 1994 r., s. 336; Z. Szczurek "Kodeks postępowania cywilnego, Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz" Wydawnictwo Stowarzyszenia Komorników Sądowych, Sopot 1994 r., s. 433). Brak stosownego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie winno po stronie wierzyciela wywołać wystąpienie z żądaniem uzupełnienia postanowienia obejmującego plan podziału, a skoro tego nie czyni, nie może w sposób dowolny zaliczyć uzyskanej w wyniku tej czynności kwoty, lecz winien stosować się do reguł określonych w art. 1025 k.p.c., które przecież zostały zastrzeżone przez ustawę tak w interesie dłużnika, jak i wierzyciela. W realiach niniejszej sprawy strona pozwana jest profesjonalistą i w istocie niewłaściwe rozliczenie sumy uzyskanej w wyniku realizacji planu podziału doprowadziło do wygenerowania fikcyjnego zadłużenia pozwanych. a w konsekwencji do powstania spirali należności odsetkowych, czemu na przeszkodzie stał ówczesny art. 1025 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną, zaś w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 2.700,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Wysokość przedmiotowych kosztów jest zgodna z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.). Konsekwencją zastosowania zasady odpowiedzialności za wynik procesu jest obciążenie apelującego, jako przegrywającego spór kosztami wydanej w sprawie opinii biegłego w kwocie 1.460,23 złotych, które w toku postępowania tymczasowo wydatkował Skarb Państwa (postanowienia k. 168 i k. 213).